



## SŁOWO BOŻE NA NIEDZIELE

24 września 2017 r.

### Dwudziesta Piąta Niedziela Zwykła



## PIERWSZE CZYTANIE

Iz 55, 6-9

*Myśli moje nie są myślami waszymi*

### Czytanie z Księgi proroka Izajasza.

Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko. Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu.

Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami, mówi Pan. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje nad waszymi drogami i myśli moje nad myślami waszymi.

**Oto Słowo Boże.**

# PSALM RESPONSOJNY:

Ps 145 (144), 2-3. 8-9. 17-18 (R.: 18a)

## **Pan bliski wszystkim, którzy Go wzywają.**

Każdego dnia będę Ciebie błogosławił \*  
i na wieki wysławiał Twoje imię.  
Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały, \*  
a wielkość Jego niezgłębiona.

## **Pan bliski wszystkim, którzy Go wzywają.**

Pan jest łagodny i miłosierny \*  
nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.  
Pan jest dobry dla wszystkich, \*  
a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył.

## **Pan bliski wszystkim, którzy Go wzywają.**

Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach \*  
i łaskawy we wszystkich swych dziełach.  
Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają, \*  
wszystkich wzywających Go szczerze.

## **Pan bliski wszystkim, którzy Go wzywają.**

# DRUGIE CZYTANIE

Flp 1, 20c-24. 27a

*Moim życiem jest Jezus*

## **Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Filipian.**

Bracia:

Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez życie, czy przez śmierć. Dla mnie bowiem żyć to Chrystus, a umrzeć to zysk. Jeśli bowiem żyć w ciele, to dla mnie owocna praca. Co mam wybrać? Nie umiem powiedzieć.

Z dwóch stron doznaję nalegania: pragnę odejść i być z Chrystusem, bo to o wiele lepsze, a pozostawać w ciele to bardziej dla was konieczne. Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej.

## **Oto Słowo Boże.**

# ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

por. Dz 16, 14b

## Alleluja, Alleluja, Alleluja

Otwórz, Panie, nasze serca,  
abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego.

## Alleluja, Alleluja, Alleluja

## EWANGELIA

Mt 20, 1-16a

*Przypowieść o robotnikach w winnicy*

### Słowa Ewangelii według świętego Mateusza.

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść:

«Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku beczynnie, i rzekł do nich: „Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam”. Oni poszli. Wyszedłszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił.

Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: „Czemu tu stoicie cały dzień beczynnie?” Odpowiedzieli mu: „Bo nas nikt nie najął”.

Rzekł im: „Idźcie i wy do winnicy!”.

A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: „Zwołaj robotników i wypłać im należność, począwszy od ostatnich aż do pierwszych!”. Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze.

Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: „Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzyśmy znosili ciężar dnia i spiekoty”. Na to odrzekł jednemu z nich: „Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czy nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje, i odejź! Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?” Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi».

### Oto słowo Pańskie.



# Refleksja na kanwie SŁOWA BOŻEGO

## I tak oto, ostatni będą pierwszymi

Dzisiejsza przypowieść Chrystusa o robotnikach w winnicy idzie całkowicie pod prąd zdrowemu rozsądkowi i wydaje się zaprzeczać wszelkiemu poczuciu sprawiedliwości. Jakże ten, który pracował tylko godzinę, może otrzymać taką samą zapłatę jak ten który pracował 12 godzin? Przecież to jest zaprzeczeniem wszelkiego poczucia sprawiedliwości.

I gdyby tylko po ludzku widzieć tę przypowieść, to na pewno nie można by się z nią zgodzić; ani zaakceptować jej przesłania. Jakże można się zgodzić na zrównanie pierwszych z ostatnimi? Czyż nie przypomina to socjalistycznej idei egalitaryzmu? Ale przecież Chrystus nie chce nam wmawiać, że słuszną jest jawna niesprawiedliwość. Chrystus mówi tu o czymś innym, o miłości i o dobroci tego, który ludzi do pracy najmował. „**Czyż na to patrzysz krzywym okiem, że ja jestem dobry?**” Chrystus mówi tutaj raczej o bezinteresownej zazdrości. Ci, którzy pracowali 12 godzin otrzymali godziwą zapłatę i nie powinni mieć pretensji o to, że ich skrzywdzono. To tylko ich zazdrość powodowała, że nie mogli się zgodzić na dobroć najemcy i na fakt, że zapłacił on innym tę samą cenę.

To bardzo trudna do przełknięcia lekcja, szczególnie dla nas Polaków. Jest taka złośliwa opowiadka o tym jak, jakiś wysokiej rangi polityk wizytuje piekło. W sali niemieckiej kotły się palą, smoła się gotuje, Niemcy w kotłach się smażą, diabły pilnują żeby żaden z potępieńców głowy z kotła nie wystawił. Podobnie jest w sali amerykańskiej, angielskiej, szkockiej, wszędzie to samo, diabły pilnują. W końcu wizytujący przychodzi do sali polskiej. Kotły dymią, smoła się gotuje ale nikogo ani w kotłach, ani przy kotłach nie widać.

Pyta więc przewodnika: **A co tu nie ma Polaków?**

**Nie, no są** - mówi przewodnik

**A gdzie są, nie widać nikogo żeby głowę z kotła wystawiał. No i nikt ich nie pilnuje?** - pyta wizytujący.

**E,** -odpowiada przewodnik – **ich nie trzeba pilnować, oni sami się wzajemnie pilnują, żeby żaden nie miał lepiej, nikt głowy z kotłów nie wystawi, żeby go inni zaraz na dół nie ściągneli.**

Złośliwe? Na pewno tak, ale -

Ileż to razy w naszym życiu codziennym zachowujemy się jak owi robotnicy najęci do pracy rano, którzy przy wypłacie poczuli się skrzywdzeni? Ileż to razy w naszym życiu codziennym bierze w nas górę zwykła, niczym nieuzasadniona zazdrość? Ileż to razy zazdrośni jesteśmy tylko dlatego, że ktoś inny - według mnie niezasłużenie - otrzymał coś, co mu się nie należało.

No i gdybym to ja był tym, któremu niesprawiedliwie wypłacono więcej niż należało się, to naturalnie nie miałbym nic przeciwko temu, ale że to ktoś inny, to oczywiście jest to niesprawiedliwe i wbrew zdrowemu rozsądkowi. Nie, zazdrość jest na pewno uczuciem najbardziej nieekonomicznym i niezrozumiałym. Niektórzy mówią, że **piekło jest wybrukowane dobrymi chęciami.** ale inni dodają, że **po jego ulicach chodzą tylko zazdrościcy.**

**A gdybym tak był w życiu bardziej życzliwy i mniej zazdrośny -  
- Czy coś bym na tym stracił ?**

# Cytaty biblijne

## Biblia Tysiąclecia

Występny pożyczka, ale nie zwraca,  
a sprawiedliwy lituje się i obdarza.

**Ps 37[36],21**

Raczej mądrość nabywać niż złoto,  
lepiej mieć rozum – niż srebro.

**Prz 16,16**

Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym. Lecz wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.

**Mk 10,29b-31**

Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia.

**Lk 12,15b**

Oddajcie każdemu to, mu się należy: komu podatek – podatek, komu cło – cło, komu uległość – uległość, komu cześć – cześć.

**Rz 13,7**

Postępowanie wasze niech będzie wolne od chciwości na pieniądze: zadowolajcie się tym, co macie. Sam bowiem powiedział: Nie opuszczę cię ani pozostawię.

**Hbr 13,5**

Nic bowiem nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy [z niego] wynieść. Mając natomiast żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni! A ci, którzy chcą się bogacić, wpadają w pokusę i w zasadzkę oraz w liczne nierozumne i szkodliwe pożądania. One to pogrążają ludzi w zgubę i zatracenie. Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy. Za nimi to uganiając się, niektórzy zabłąkali się z dala od wiary i siebie samych przeszli wielu boleściami.

**1 Tym 6,7-10**

# Cytaty, myśli, aforyzmy

Najsilniejszą zachętą do popełnienia każdego rodzaju niktzemności jest pieniądz, on zanieczyszcza domy, miesza trucizny, uzbraja najemnych morderców i wojska, zawsze jest splamiony krwią.

**Seneka**

Ty dla siebie samego gromadzisz plon swojej dobroczynności. Nagroda i zapłata za dobre czyny przysługują temu, kto ich dokonał.



**św. Bazyli Wielki**

Jaka korzyść z wybijania ścian klejnotami, kiedy Chrystus jest w niebezpieczeństwie z powodu głodu ubogiego? To, co posiadasz, nie należy do ciebie, tobie zaś zostało powierzone jego zarządzanie.

**św. Hieronim**

Dobra tymczasowe satysfakcjonują jedynie tych, którzy nigdy nie zaznali nawet pragnienia dóbr wiecznych.

**św. Augustyn**

Pracując jedynie dla dóbr materialnych, budujemy sobie sami nasze więzienie. Zamykamy się samotni z naszą monetą z popiołu, która nie przynosi niczego, co warto byłoby przeżyć.

**Antoine de Saint Exupéry**

Do niewiary nie przywiodły mnie sprzeczności dogmatów, lecz życie. Bo przecież wierzyłem – co dnia klękając w koszuli na łożku odmawiałem, złożąwszy ręce, swój pacierz, ałem o Bogu myślał coraz rzadziej. Kilka lat utrzymywałem jeszcze z Wszchemogącym stosunki oficjalne, prywatnie jednak zaprzestałem składania Mu wizyt... A On coraz rzadziej na mnie spoglądał... w końcu odwrócił oczy.

**Jean Paul Sartre, Słowa**

Życ swoim życiem nie jest egoizmem. Egoizm zawiera się w żądaniu, by ktoś żył zgodnie z twoimi upodobaniami, żył dla twojej próżności, dla twojego zysku i twojej przyjemności.

**Anthony de Mello**

Czasem człowiek współczesny jest mylnie przekonany, że jest jedynym sprawcą samego siebie, swojego życia i społeczeństwa. Oto mniemanie będące konsekwencją egoistycznego zamknięcia się w sobie, które wywodzi się, ujmując to w języku wiary, z grzechu pierworodnego.

**Benedykt XVI**

## Przeczytaj – pomyśl – przemódl

W powieści Vladimira Nabokova *Dar* bohater mówi, że „w ziemskim domu zamiast okien jest lustro”<sup>1</sup>. Ono ogranicza pole widzenia; nie pozwala wyrzeć poza życie doczesne.

Z ludzkiego punktu widzenia robotnicy, którzy pracowali w winnicy przez cały dzień, mieli słuszne pretensje, że otrzymali tyle samo, co ci, którzy przepracowali tylko jedną godzinę.

Zdaniem św. Augustyna miłosierdzie nie znosi żadnych ograniczeń; podobne jest do matki, która kocha dzieci, nie wyróżniając jednego nad drugie, ale każde w miarę jego potrzeb<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Cyt za: Andrzej Szczeklik, *Kore. O chorych, chorobach i poszukiwaniu duszy medycyny*, Kraków 2007, s. 70.

<sup>2</sup> Zob. Stanisław Bross, *Myśli św. Augustyna*, Poznań 1935, s. 95–96.